

Zapłonął największy w kraju wielki piec

Trzy potężne obiekty przemysłowe w Hucie im. Lenina rozpoczęły pracę

NOWA HUTA (PAP)

Nowym, wielkim wydarzeniem w historii budowy Huty im. Lenina zapisał się dzień 4 sierpnia br. W dniu tym włączono tu bowiem do eksploatacji ciągłej trzy nowe wielkie obiekty przemysłowe — III wielki piec, VII piec martenowski w stalowni oraz VI baterię koksoowniczą.

Na uroczystości uruchomienia tych obiektów przybyli m. in.: wiceprezes Rady Ministrów — P. Jaroszewicz, min. przemysłu ciężkiego — inż. K. Zemaitis oraz wiceministrowie tego resortu — inż. inż. A. Czechowicz i Fr. Kaim, min. budownictwa i materiałów budowlanych — St. Pietrusiewicz. Przybył również członek Biura Politycznego KC PZPR, przew. CRZZ — I. Loga-Sowiński.

W uroczystości wzięli również udział, witani serdecznie przez załogę, bawijacy w Polsce: zastępca przew. Państwowego Komisji Planowania ZSRR — W. Chlebnikow, przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — Rusa-

Cena 50 gr



Rok XIV Wydanie AB

Poznań, środa 6 VIII 1958

Nr 185 (4514)

Na uroczystości uruchomienia tych obiektów przybyli m. in.: wiceprezes Rady Ministrów — P. Jaroszewicz, min. przemysłu ciężkiego — inż. K. Zemaitis oraz wiceministrowie tego resortu — inż. inż. A. Czechowicz i Fr. Kaim, min. budownictwa i materiałów budowlanych — St. Pietrusiewicz. Przybył również członek Biura Politycznego KC PZPR, przew. CRZZ — I. Loga-Sowiński.

W uroczystości wzięli również udział, witani serdecznie przez załogę, bawijacy w Polsce: zastępca przew. Państwowego Komisji Planowania ZSRR — W. Chlebnikow, przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — Rusa-

W uroczystości wzięli również udział, witani serdecznie przez załogę, bawijacy w Polsce: zastępca przew. Państwowego Komisji Planowania ZSRR — W. Chlebnikow, przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — Rusa-

W uroczystości wzięli również udział, witani serdecznie przez załogę, bawijacy w Polsce: zastępca przew. Państwowego Komisji Planowania ZSRR — W. Chlebnikow, przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — Rusa-

W uroczystości wzięli również udział, witani serdecznie przez załogę, bawijacy w Polsce: zastępca przew. Państwowego Komisji Planowania ZSRR — W. Chlebnikow, przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — Rusa-

W uroczystości wzięli również udział, witani serdecznie przez załogę, bawijacy w Polsce: zastępca przew. Państwowego Komisji Planowania ZSRR — W. Chlebnikow, przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — Rusa-

W uroczystości wzięli również udział, witani serdecznie przez załogę, bawijacy w Polsce: zastępca przew. Państwowego Komisji Planowania ZSRR — W. Chlebnikow, przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — Rusa-

W uroczystości wzięli również udział, witani serdecznie przez załogę, bawijacy w Polsce: zastępca przew. Państwowego Komisji Planowania ZSRR — W. Chlebnikow, przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — Rusa-

W uroczystości wzięli również udział, witani serdecznie przez załogę, bawijacy w Polsce: zastępca przew. Państwowego Komisji Planowania ZSRR — W. Chlebnikow, przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — Rusa-

W uroczystości wzięli również udział, witani serdecznie przez załogę, bawijacy w Polsce: zastępca przew. Państwowego Komisji Planowania ZSRR — W. Chlebnikow, przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — Rusa-

W uroczystości wzięli również udział, witani serdecznie przez załogę, bawijacy w Polsce: zastępca przew. Państwowego Komisji Planowania ZSRR — W. Chlebnikow, przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — Rusa-

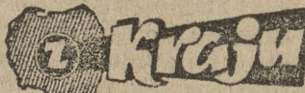
W uroczystości wzięli również udział, witani serdecznie przez załogę, bawijacy w Polsce: zastępca przew. Państwowego Komisji Planowania ZSRR — W. Chlebnikow, przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — Rusa-

W uroczystości wzięli również udział, witani serdecznie przez załogę, bawijacy w Polsce: zastępca przew. Państwowego Komisji Planowania ZSRR — W. Chlebnikow, przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — Rusa-

W uroczystości wzięli również udział, witani serdecznie przez załogę, bawijacy w Polsce: zastępca przew. Państwowego Komisji Planowania ZSRR — W. Chlebnikow, przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — Rusa-

kończy cyklu inwestycji, przewidzianych dla kombinatu. Budowane będą i uruchamiane w hucie nowe, wielkie urządzenia, wyposażone w najbardziej nowoczesną technikę. Inwestycje te będą tak, jak dotychczas, wznoszone przy udziale i pomocy Związku Radzieckiego.

Po przemówieniu wiceprezesa Rady Ministrów, następuje uroczysty moment wręczenia przodującej załodze „Mostostalu” sztandaru przechodniego Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz dekoracja wysokimi odznaczeniami państwowymi kilkudziesięciu najbardziej zasłużonych przy budowie Huty im. Lenina inżynierów, techników i robotników.



PRAPREMIERA
„OSTATNIEGO DNIA LATA”
W SOPOCIE

4 km. w kinie „Polonia” w Sopocie odbyła się prapremiera filmu realizacji Tadeusza Konwickiego i Jana Łaskowskiego pt. „Ostatni dzień lata”. Film ten uzyskał „Grand Prix” na IX Międzynarodowym Festiwalu Filmów Dokumentalnych i Krótkometrażowych w Wenecji.

WYBITNY UCZONY SYRYJSKI — GOŚCIEM OKR

Na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju przybył do Polski wybitny uczyony syryjski, profesor geografii uniwersytetu w Damaszku i dyrektor Instytutu Geografii — Nazim Moussly.

BUDOWA KOMBINATU
SIARKOWEGO W MACHOWIE

Koło Tarnobrzega trwają obecnie intensywne prace budowlano-montażowe przy budowie wielkiego kombinatu siarkowego, który przerabiać będzie rudę siarkową, wydobywaną z okolicznych kopalni.

123 TONY POLSKICH SLIMAKÓW
ZJEDLI W TYM ROKU
FRANCUZI

Do Francji odszedł w tych dniach ostatni transport ślimaków-winniczków. W bieżącym sezonie, który zakończył się przed kilku dniami, dostarczono do placówek „Lasu” 123 tony ślimaków. Wszystkie zebrane winniczki zakupiła u nas Francja, która od lat jest stałym ich odbiorcą.

DWA MILIONY ZŁOTYCH
NA DOM IM. MATYSIAKÓW

W tych dniach Fundusz Budowy Domu Starców im. Matysiaków osiągnął 2 miliony zł. Kwota ta stanowi prawie połowę przewidzianych na ten cel kosztów.

JESZCZE JEDNO
„FESTIWALOWE MAŁŻEŃSTWO”

W poniedziałek w urzędzie stanu cywilnego w Otwocku pod Warszawą na „ślubnym kobiercu” stanęło jeszcze jedno małżeństwo festiwalowe. Pan młody jest Finem a pani młoda mieszkanką Otwocka. Przyjaźń zawarli na warszawskim Festiwalu Młodzieży i Studentów w 1955 roku.

JODŁA-UNIKAT

W leśnictwie Brostowa Góra na Kielecczyźnie rośnie ciekawy okaz jodły. Z jednego pnia wyrasta 8 okazałych wielkości drzew. Każde z nich posiada wierzchołek i symetrycznie uformowane gałęzie, jak w normalnym drzewie. Wiek jodły określa się na około 50 lat.

BLISKO 600 BIMBROWNI
ZLIKWIDOWANO
W I PÓŁROCZU

W I półroczu bież. roku wykryto blisko 600 nielegalnych gorzelni-bimbrowni, które starali się „wyreżać” państwowy przemysł spirytusowy.

XVI MIĘDZYNARODOWY
RAID TATRZAŃSKI



R. Stagman (Szwecja) na Hungvarna 250 — na trasie rajdu przez górskie wertypy. Fot. — CAF

Coraz szerzej stosujemy izotopy w lecznictwie

WARSZAWA (PAP)

Leczenie izotopami stosuje się w Polsce w zasadzie w trzech ośrodkach: Instytucie Onkologii w Warszawie, oddziale tego instytutu w Gliwicach oraz w II Klinice Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Poznaniu. Wpływ takich stosowanych są wszystkie izotopy używane w lecznictwie.

Terapia izotopowa zostanie

Z Cypru donoszą:

Dighenis ogłasza
warunkowy rozejm

LONDYN (PAP)

Jak donosi z Nikozji korespondent Agencji Reutersa, w poniedziałek wieczorem na ulicach miasta rozrzucono ulotki, w których przywódca podziemnej organizacji narodowo-wyzwoleńczej EOKA — Dighenis, ogłasza warunkowy rozejm „we wszystkich działaniach przeciwko Brytyjczykom i Turkom”. Rozejm obowiązuje od chwili ukazania się ulotek.

Jednakże oznajmiam — pisze w ulotce — że jeśli Brytyjczycy i Turcy nie zaprzestaną dokonywać prowokacji, to, poczynając od 10 sierpnia br., będę uważał, iż mam prawo zarządzić niezwłocznie wznowienie działań, zarówno przeciwko Anglikom, jak i Turkom”.

Dementi ekspertów atomowych krajów socjalistycznych

GENEWA (PAP)
Przewodniczący delegacji radzieckiej na konferencji eks-

Trwają już przygotowania
do kolejarskiego święta

WARSZAWA (PAP)

Jak co roku, w drugą niedzielę września br. obchodzony będzie w kraju „Dzień Kolejarski”. Przygotowania do obchodów „Dnia”, a właściwie dni — gdyż uroczystości odbędą się w okresie od 11—14 września br., są już w pełnym toku.

11 września br. uroczystości zapoczątkuje dekoracja w Warszawie wysokimi odznaczeniami państwowymi przodujących pracowników kolejowych.

12 września br. odbędzie się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie centralna kolejarska akademicka.

Bardzo bogato przedstawia się także część sportowa kolejarskiego święta.

Laboratorium
kosmiczne
ma pomieścić
czwarty
radziecki sputnik

PARYŻ (PAP)

W kołach zbliżonych do radzieckiej delegacji na międzynarodowy kongres geofizyczny krają pogłoski, jakoby czwarty radziecki sztuczny satelita Ziemi, który jest podobno w budowie, miał mieć na pokładzie nowoczesne „laboratorium kosmiczne” do badania gwiazd. Wystrzelenie tego kolejnego sputnika, który ma unieść w przestworza całą masę nowoczesnych aparatów, będzie możliwe dzięki obserwacjom poczynionym z trzecim radzieckim sztucznym satelitą Ziemi mającym, jak wiadomo, dość znaczny ciężar.

Na razie brak jest bliższych szczegółów co do ewentualnej daty wystrzelenia tego latającego w przestworzach laboratorium kosmicznego, jak również co do aparatów, w jakie będzie wyposażony.

pertów atomowych — prof. N. Fiodorow, złożył w poniedziałek wobec przedstawicieli prasy w imieniu delegacji ZSRR, Polski, Czechosłowacji i Rumunii oświadczenie, w którym m. in. czytamy:

28 lipca br. ukazał się w „New York Times” artykuł specjalnego korespondenta — Tinney’a, utrzymujący, że niektórzy uczeni komunistyczni wypowiadają się za kontynuowaniem prób jądrowych.

Uczeni Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Polski i Rumunii, biorący udział w pracach konferencji ekspertów w Genewie, dla opracowania założeń o sposobach wykrywania wybuchów jądrowych, celem kontroli wykonywania po rozumienia o zaprzestaniu prób z bronią jądrową, oświadczają, że to twierdzenie genewskiego korespondenta „New York Times” nie odpowiada rzeczywistości i jest zmyślane od początku do końca.

Obecnie eksperci krajów socjalistycznych: Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji i Rumunii, biorą udział wspólnie ze swymi kolegami z krajów zachodnich w opracowaniu założeń dla odnoszących rządów w sprawie metod ujawniania wybuchów jądrowych, celem kontroli wykonywania porozumienia o zaprzestaniu doświadczeń z bronią atomową.

Próba „New York Times’a” wypaczenia naszego stanowiska, potrzebna była, widocznie po to, aby usprawiedliwić stanowisko tych, którzy wbrew żądaniu przeważającej części międzynarodowej opinii publicznej, chcą kontynuować próby z bronią jądrową i termojądrową, i pragną dalszego wyścigu broni jądrowej, groźnego dla sprawy pokoju.

Czerwone Krzyże Belgii i Szwecji dla powodzian

WARSZAWA (PAP)

Tysiąc koców, 2 tys. par obuwia i 5 tys. sztuk odzieży ochronnej przesłał na ręce Zarządu Głównego PCK, szwedzki Czerwony Krzyż.

Belgijski Czerwony Krzyż przesłał dla powodzian 20 kartonów zawierających odzież i bieliznę o łącznej wadze 12.719 kg oraz 420 par obuwia.

WARSZAWA (PAP).
1 bm. Unia Zbiorów Adwentystów Dnia Siódmego przekazała przewodniczącemu Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej — prof. dr Leonowi Kurowskiemu, 29 worków odzieży stanowiących dar adwentystów DS Danii dla ludności polskiej dotkniętej klęskami żywiołowymi.

„Dar ten został przekazany dla mieszkańców pow. Żywiec.

7 września w Warszawie Ogólnopolskie Dożynki

WARSZAWA (PAP)

W niedzielę, 7 września, Warszawa — jak co roku — gościć będzie 60 tys. chłopów, którzy zjadą do stolicy z całego kraju, aby obchodzić tu tradycyjne święto plonów. Uroczystości ogólnokrajowe poprzedzą obchody dożynkowe we wsiach, gromadach i powiatach. W niektórych miejscowościach, gdzie żniwa zakończą się najwcześniej, dożynki odbędą się w najbliższą niedzielę, 15 sierpnia, a wieś Dworzyska na Lubelszczyźnie święciła już je 3 bm. Na terenie całego kraju działają już liczne komitety organizacyjne obchodu dożynek.

4 bm. w Warszawie powstał również komitet organizacyjny dożynek centralnych z przewodniczącym Głównego Komitetu Związku Kółek Rolniczych i Organizacji Rolniczych — T. Ilczukiem na czele.

Zmiany na stanowiskach rządowych

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów mianował zastępcami przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwarzalności przy Radzie Ministrów, Mieczysława Hoffmanna i Stanisława Gabryla. Sekretarzem Komitetu Drobnej Wytwarzalności mianowany został ob. Józef Dobrzeński.

Prezes Rady Ministrów odwołał ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki Edwarda Marca, powołując równocześnie na to stanowisko Zygmunta Garszteckiego.

Prezes Rady Ministrów odwołał Zenona Szpięglę ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Łączności.

ZSRR i Chiny:

- ♦ Żądają zwolnienia konferencji „na szczycie“
- ♦ Popierają walkę narodów arabskich
- ♦ Ostrzegają przed rozszerzeniem agresji

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS, podobnie jak Agencja Nowych Chin, opublikowała komunikat o rozmowach w Pekinie, który m. in. stwierdza:

W dniach 31 lipca — 3 sierpnia 1958 r. w Pekinie odbyło się spotkanie pierwszego sekretarza KC KPZR, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa z przewodniczącym KC KP Chin, przewodniczącym Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tungiem. W spotkaniu udział wzięli:

Ze strony radzieckiej: minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego R. J. Malinowski, pełniący obowiązki ministra spraw zagranicznych ZSRR W. W. Kuzniecow i członek Komitetu Centralnego KPZR B. N. Ponomarew.

Ze strony chińskiej: przewodniczący Rady Państwowej, Czu En-lai, zastępca przewodniczącego Rady Państwowej i minister obrony, marszałek Peng Teh-huai, zastępca przewodniczącego Rady Państwowej i minister spraw zagranicznych Czen I oraz członek sekretariatu KC KP Chin Wang Tsia-siang.

W atmosferze wyjątkowej serdeczności obie strony wszechstronnie przedyskutowały aktualne i doniosłe problemy współczesnej sytuacji międzynarodowej, problemy dalszego umocnienia stosunków przyjaźni, sojuszu i wzajemnej pomocy między Związkiem Socjalistycznym, Republiką Radziecką a Chińską Republiką Ludową oraz zagadnienia wspólnej walki o pokojowe rozwiązanie problemów międzynarodowych i sprawę obrony pokoju na całym świecie, obie strony stwierdziły, że istnieje całkowita jedynomyślność poglądów na wyżej wymienione problemy.

Podjęta ostatnio przez USA i Anglię zbrojna agresja przeciwko Libanowi i Jordanii, militarna groźba wobec Republiki Irackiej i Zjednoczonej Republiki Arabskiej, zwiększyły napięcie na Bliskim Wschodzie, wskutek czego niebezpieczeństwo wojny staje się coraz poważniejsze, wywołuje to powszechny protest oraz potępienie ze strony narodów wszystkich krajów. ZSRR i ChRL ostro potępiają brutalną agresję USA i Anglii na Bliskim i Środkowym Wschodzie, żądając niezwłocznego zwolnienia konferencji szefów rządów wielkich mocarstw w celu przedyskutowania istniejącej sytuacji na Bliskim i Środkowym Wschodzie i kładą zdecydowany nacisk na natychmiastowe opuszczenie Libanu przez wojska USA, a Jordanii — przez oddziały brytyjskie.

ZSRR i ChRL zdecydowanie popierają słuszną walkę narodów Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Republiki Irackiej i innych krajów arabskich oraz ruch narodowo-wyzwolczy narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej.

Wydarzenia, jakie nastąpiły w strefie Bliskiego i Środkowego Wschodu...

Na szczęście fałszywy alarm

NOWY JORK (PAP)

W sobotę wszystkie agencje zachodnie podały wiadomość o pożarze magazynów amunicji i materiałów wybuchowych w pobliżu stolicy Brazylii, Rio de Janeiro. Agencje twierdziły, że przeszło 1000 mieszkańców miejscowości Deodoro, w której wydarzyła się katastrofa, zginęło pod gruzami domów.

Informacje te, na szczęście, okazały się przesadzone. Po pierwszych lepszych wybuchach ludność Deodoro rozbiegła się w panice po polach, tak że kiedy nastąpiły silne eksplozje składów pocisków artyleryjskich miasteczko było niemal puste. Przypuszcza się, że prócz kilkudziesięciu rannych przewiezionych do szpitala, więcej ofiar w ludziach nie było.

Dulles w Brazylii

WASZYNGTON (PAP)

Dulles udał się drogą lotniczą do stolicy Brazylii, Rio de Janeiro. Przeprowadził on rozmowy z prezydentem tego kraju Kubitschekiem oraz z brazylijskim ministrem spraw zagranicznych Negreiros de Lima.

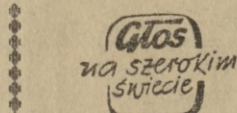
wego Wschodu oraz w innych częściach świata dowodzą, że ruch narodowo-wyzwolczy jest nie do pokonania, że wiek kolonializmu bezpowrotnie minął, a wszelkie próby zachowania lub przywrócenia panowania kolonialnego, pozostającego w sprzeczności z rozwojem historycznym, działają na szkodę sprawy pokoju i z góry skazane są na fiasko.

W wyniku wszechstronnej wymiany poglądów na szereg najdonioślejszych problemów w Azji i w Europie, w obliczu których znalazły się oba kraje w związku z aktualną sytuacją międzynarodową, osiągnięte zostało całkowite porozumienie co do kroków, jakie należy podjąć w walce z agresją i w walce o zachowanie pokoju.

Obie strony ponownie oświadczają, iż należy szanować prawo narodów wszystkich krajów do wyboru swego ustroju społeczno-politycznego, państwa o różnych ustrojach społecznych powinny pokojowo współistnieć w myśl znanych 5 zasad, które cieszą się międzynarodowym uznaniem, wszelkie sporne kwestie międzynarodowe powinny być rozwiązywane środkami pokojowymi, w drodze rokowań, należy popierać rozwój stosunków gospodarczych i kulturalnych, opartych na zasadzie wzajemnych korzyści i pokojowego współzawodnictwa między różnymi krajami, sprzyjających wzajemnemu zrozumieniu między narodami i w pełni odpowiadających celom zmniejszenia napięcia między narodowego oraz zachowania pokoju.

Żywe echa spotkania Chruszczow - Mao Tse-tung

Spotkanie między pierwszym sekretarzem KC KPZR, przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowem a przewodniczącym KC KP Chin, przewodniczącym Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tungiem odbiło się szerokim echem na łamach prasy światowej. Dzienniki różnych krajów zamieszczają obszernie informacje, artykuły i komentarze poświęcone wynikom spotkania. (PAP)



Francuski tygodnik „Express” zamieszcza ciekawy artykuł Michel Bosquet na temat potęgi monopolu naftowego, działającego na Bliskim Wschodzie.

Na 175 milionów ton ropy naftowej, wydobywanych rocznie na Bliskim Wschodzie, 172,5 mln., a więc przeszło 98 procent znajduje się pod kontrolą międzynarodowego kartelu, w którym zdecydowaną przewagę mają monopole angielskie i amerykańskie.

Koszty produkcji — wydobycia i transportu — ropy naftowej wynoszą na przykład w Arabii Saudyjskiej według obliczeń amerykańskiego czasopisma „Fortune” — 30 do 40 centów za baryłkę. (Jedna baryłka opłaca 1/7 tonny). W tę sumę wliczona jest opłata 22 centów za baryłkę, którą amerykański koncern Aramco przekazuje królowi Arabii Saudyjskiej. Na każdej baryłce ropy dostarczonej do portów Zatoki Arabskiej (dawniej Perskiej), amerykański monopol zarabia przeciętnie około 2 dolarów 12-30 centów. (Czysty zysk 1 dolar 80 centów). Na rocznej produkcji 350 milionów baryłek, Aramco osiąga zysk 315 milionów dolarów. Ogólna suma wydatków monopolu wynosi około 85 milionów dolarów rocznie. Czysty zysk wynosi więc 230 milionów dolarów. Trzeba przy tym dodać, że złoza naftowa w Arabii Saudyjskiej nie należy do najbardziej wydajnych. Przewyższają ją pod względem wydajności złoza Kuweitu. Ponadto, złoza w Kuweicie znajdują się wzdłuż wybrzeża morskiego, a więc nie potrzeba tam budować długich rurociągów, aby wydobyta ropa odprowadzać do portów. Jednakże nawet biorąc za podstawę same tylko zyski Aramco, osiągniemy sumę 805 milionów dolarów czystego rocznego zysku za ogólne wydobycie ropy naftowej na Bliskim Wschodzie. Michel Bosquet podkreśla, że nawet i ta suma nie jest prawdziwa. Zdaniem wielu wybitnych ekspertów, roczne zyski amerykańskich i angielskich monopolu przekraczają miliard dolarów.

Obecnie głównym zadaniem w celu zachowania i utrwalenia porozumienia między państwami w sprawie redukcji zbrojeń, przerwania doświadczeń z bronią jądrową, wydanie zakazu stosowania tej broni, w sprawie zlikwidowania wszelkich ugrupowań militarnych i baz wojskowych na obcych terytoriach, w sprawie porozumienia, dotyczącego zawarcia układu o pokoju i zbrojnym bezpieczeństwie.

Jednakże kwestia zapobieżenia wojnie zależy nie tylko od chęci i dążeń miłujących pokój narodów oraz ich jednostronnych wysiłków. Agresywne koła mocarstw zachodnich odmawiają dotychczas podjęcia jakichkolwiek skutecznych kroków dla obrony pokoju, wręcz przeciwnie, potęgują one w sposób niedorzeczny napięcie międzynarodowe, spychając ludzkość na krawędź katastrofy wojennej. Koła te powinny jednak przyjąć do wiadomości, że jeśli wojowniczy maniaci imperialistyczni ośmielą się narzucić narodom wojnę, wówczas wszystkie miłujące pokój i wolność państwa i narody — zważywszy szereg, skończą raz na zawsze z agresorami imperialistycznymi i utrwalą na całym świecie wieczysty pokój.

Obie strony stwierdzają, z dużym zadowoleniem, że między Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i Komunistyczną Partią Chin, między rządem radzieckim i rządem ChRL, między narodami obu krajów coraz pomyślniej rozwijają się i utrwalają braterskie stosunki przyjaźni, wszechstronnej współpracy i wzajemnej pomocy.

Obie strony wyrażają pełne przeświadczenie, że rosnące z dnia na dzień siły pokoju i socjalizmu bezwzględnie przewyższyć wszystkie przeszkody w marszu naprzód i odnosić wielkie zwycięstwo.

Pod komunikatem widnieją podpisy: N. S. Chruszczowa i Mao Tse-tunga.

Wielka konferencja atomowa w Wiedniu

(API)

Dnia 22. IX. br. rozpocznie się w Wiedniu Generalna Konferencja Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. Przewiduje się, że konferencja trwać będzie około 15 dni, wezmą w niej udział przedstawiciele ponad 70 krajów. Z Polski wyjeżdża 4-osobowa delegacja.

Porządek dzienny konferencji obejmuje:

- a) zapoznanie się z roczną działalnością Agencji,
- b) budżet i program na r. 1959,
- c) uzupełnienie 23-osobowej Rady Gubernatorów (włoskie do niej przedstawiciela Polski).

Przewidziana rozległa dyskusja pozaspecjalistyczna. Dotyczyć będzie ona istotnych zmian w charakterze samej Agencji, przesunięcia się jej wagi na sprawy dokumentacji i pomocy krajom zacofanym, w czym przewidziany jest poważny udział Polski.

Nieuchronnie wydają się być elementy polityczne w związku z personalnym składem kierownictwa (dyktatoratu) Agencji.

Doniosłość Konferencji określa sama wielostronność zadań Agencji będącej naczelnym tego rodzaju organem na świecie. A. P.

„Lepiej poczekać ze sformulowaniem perspektyw“

Rozmowa Chruszczowa z dziennikarzami hinduskimi

MOSKWA (PAP)

Premier Chruszczow przyjął 29 lipca br. w Moskwie grupę redaktorów i współpracowników dzienników i czasopism hinduskich.

Zapytany o perspektywę rozwoju stosunków międzynarodowych, Chruszczow powiedział, że „teraz lepiej poczekać z formułowaniem perspektyw, gdyż stosunki między państwami znajdują się w stanie kryzysu”. Chruszczow dodał, że „nam, politykom potrzeba obecnie pewnego czasu, by ustalić, w jakim kierunku potoczy się rozwój stosunków międzynarodowych — ku lepszemu, czy ku gorszemu“.

Szef rządu radzieckiego oświadczył, że w czasie wizyty prezydenta Nassera w Moskwie ustalono, że należy podjąć wszelkie kroki w celu zagwarantowania pokoju i niezawisłości krajów arabskich.

Na pytanie, jakie formy mogłyby przybrać wspólna akcja narodów ZSRR, Indii i innych krajów wschodnich w ce-

lu utrzymania pokoju na całym świecie, Chruszczow oświadczył:

„Główne zadanie polega obecnie na tym, by opinia publiczna, narody wszystkich krajów nie dały się zwieść tym czy innym manewrom kolonizatorów i jeszcze bardziej zdecydowanie potępiły agresywne działania niektórych państw zachodnich przeciwko krajom Bliskiego Wschodu.“

Chruszczow wyraził przekonanie, że Anglicy i Amerykanie ostatecznie wycofają swe wojska z Jordanii i Libanu, gdyż narody tych krajów nie uspokoją się, dopóki nie osiągną swego celu.

Mówiąc o głębokim dążeniu ZSRR do zacieśnienia przyjaźni z Indiami, Chruszczow zaznaczył, że dawniej niektóre prace autorów radzieckich zawierały niesłuszne opinie na temat polityków hinduskich. Staramy się to naprawić — powiedział Chruszczow — by oddać sprawiedliwość wszystkim, którzy byli rzeczywście wielkimi ludźmi dla swego kraju i wnieśli doniosły wkład do wyzwolenia Indii od kolonizatorów.

NA BUDOWIE MŁODZIEŻOWEJ AUTOSTRADY

W budowie nowej autostrady jugosłowiańskiej Lubiana — Zagrzeb bierze również udział młodzież polska.

Na zdjęciu: asfaltowanie jednego z odcinków autostrady. Fot. — CAP



POWRÓT N. S. CHRUSZCZOWA DO MOSKWY

Jak informuje agencja TASS, w dniu 3. bm. wieczorem pierwszy sekretarz KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczow powrócił wraz z towarzyszącymi mu osobami z Pekinu do Moskwy.

AMBASADOR ZSRR W IRAKU PRZYBYŁ DO BAGDADU

W poniedziałek przybył do Bagdadu ambasador nadzwyczajny i pełnomocnik ZSRR w Republice Irackiej — G. T. Zajcew. Wraz z nim przyjechał personel ambasady.

BAGDAD ODRZUCA OFERTĘ PARTYZA

Reuter, powołując się na źródła irackie, podaje, że Republika Iracka odrzuca ofertę francuską w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy obydwioma krajami.

200 WOZÓW PANCERNYCH PRZYBYŁO DO BEJRUTU

Przebywające od 20 dni w Libanie wojska amerykańskie zostały wzmocnione przez silną jednostkę pancerną. Okręt „Comet”, który przybył do Bejrutu z Bremy, przywiózł około 200 pojazdów pancernych. Wśród przywiezionego sprzętu wojskowego znajduje się 99 ciężkich samochodów pancernych, 72 średnie czołgi typu „Shermann” oraz trzy czołgi lekkie.

POMOC USA DLA TURCJI

Departament stanu USA podał, że Turcja ma w najbliższym czasie otrzymać pomoc finansową w wysokości 350 milionów dolarów.

IZRAEL SPRZECIWI SIĘ PRZELOTOM SAMOLOTÓW AMERYKANSKICH

Rząd Izraela wydał w niedzielę wieczorem zarządzenie, zakazujące samolotom amerykańskim przelecieć nad terytorium Izraela.

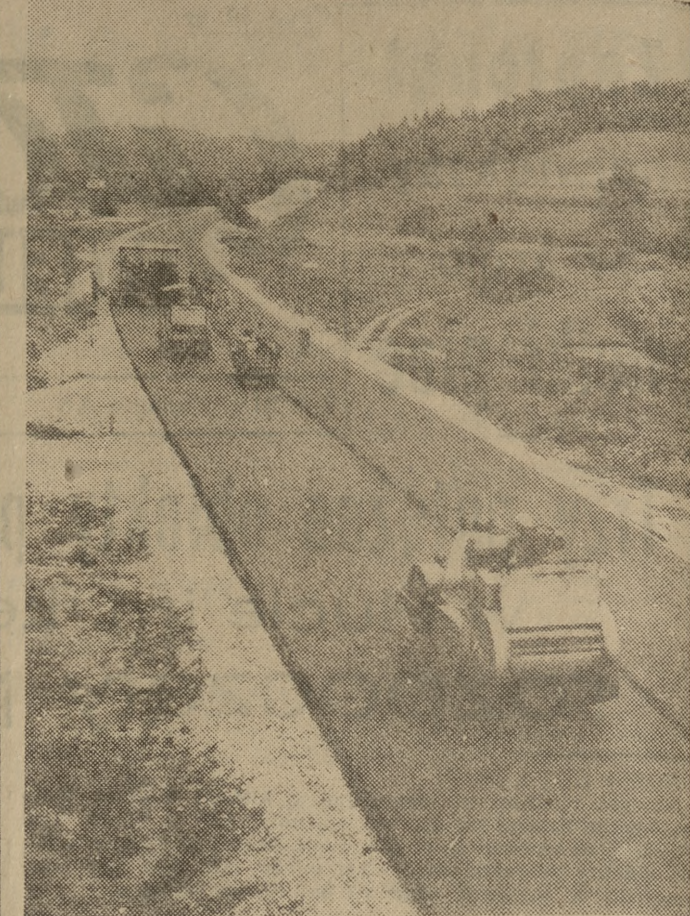
Obrady komisji przemysłu chemicznego przy RWPG

BERLIN (PAP)

W dniach od 28 lipca do 2 sierpnia odbywały się w Berlinie obrady stałej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej przemysłu chemicznego przy Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG). W obradach wzięli udział przedstawiciele: Bułgarii, Węgier, NRD, Polski, Rumunii, ZSRR oraz Czechosłowacji.

Jako obserwatorzy obecni byli przedstawiciele ChRL i KRL-D.

W toku obrad przedyskutowano zagadnienia dalszego rozwoju przemysłu chemicznego, specjalizacji i kooperacji oraz najlepsze wykorzystanie możliwości poszczególnych krajów w ramach międzynarodowego podziału pracy. Podjęto uchwały zmierzające do zacieśnienia stosunków ze stałą komisją do spraw budowy maszyn działającą także przy RWPG.



Opracowała M. J.

BLOKI... ale nie mieszkalne

W okresie ostatnich dwóch lat występowały w rolnictwie wielkopolskim nienotowane dawniej trudności z nabyciem nasion roślin pastewnych. Problem nie jest rozwiązany do tej pory. Na każdym zebraniu i zjeździe rolniczym omawia się szeroko to niepomyślne zjawisko. Na walnych zgromadzeniach gminnych spółdzielni i ich związków chłopów domagają się nasion. Brakuje bowiem gruboziarnistych i drobnoziarnistych, motylkowych i oleistych. GS-y są tutaj bezradne, bo nie mają gdzie kupić.

Za najbardziej popularne nasiona wyki, peluski, lucerny, seradeli, koniczy — nabywcy muszą płacić na wolnym rynku wprost horrendalne ceny. Krótko przed żniwami na małopolskich i wielkopolskich rynkach w Wielkopolsce płacono np. za kilogram seradeli po 20 zł, koniczy zaś dochodziła do 100 zł za kilogram(!).

Przyczyn tej sytuacji nie trzeba szukać daleko. Leżą one w zbyt niskich cenach, (ceny na nasiona oleiste zostały podwyższone), placonych plantatorom nasion roślin pastewnych przez Centralę Nasienną. Wykorzystują więc ten moment bardziej przedsiębiorczy rolnicy i produkują nasiona, idąc z nimi na wolny rynek. I nie można im się wcale dziwić, skoro instytucja powołana do regulowania podaży i popytu nie potrafi zastosować polityki elastycznych cen, aby poprzez kontraktację wpłynąć hamująco na spekulację nasionami. Na skutek usztywnionych na niskim poziomie cen kontraktacyjnych, rolnicy uciekają od tworzenia bloków nasiennych. Uciekają zarówno indywidualni gospodarze jak i PGR-y, zwłaszcza po przejściu na rozrachunek własny.

Toteż z największym uznaniem trzeba przyjąć wiadomość, podaną ostatnio na konferencji prasowej w zarządzie Woj. Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, że niektóre zespołowe gospodarstwa w Wielkopolsce przedstawiają się na produkcję nasiennej roślin pastewnych i przemysłowych. Spółdzielcom chodzi po pierwsze o własną samowystarczalność pod tym względem i po drugie, o zaopatrzenie w nasiona najbliższych sąsiadów — gospodarzy indywidualnych.

Tej, chociaż nieco spóźnionej inicjatywie, należy przyklasnąć. Kto jak kto, ale właśnie spółdzielnie, duże gospodarstwa rolne, są predystynowane do tworzenia bloków nasiennych. Wiadomo nie tylko fachowcom, że dobrych, selekcyjnych nasion nie można wyprodukować na małych poletkach, wśród kompleksów obsianych normalnymi zbożami. Bo zarówno rośliny wiatropylne jak i owadopylne mogą być w takich warunkach zanieczyszczone obcymi zrodzinkami. Szlachetne nasiona można wyhodować jedynie w blokach, oddalonych odpowiednio od innych pól z roślinami pokrewnymi.

Gdy spółdzielnie produkcyjne, położone w różnych punktach powiatów i województwa, rozszerzą odpowiednio plantacje nasienne, gdy zaczną zaopatrywać w doborowe nasiona gospodarstwa indywidualne w swoim rejonie, po przyswojeniu skalkulowanych cenach, to rzecz jasna muszą zniknąć braki w tym zakresie i pole do popisu dla spekulantów nasiennych.

Wydaje się nam, że takie powinno być m. in. zadanie

„Słońce” rozpoczyna produkcję

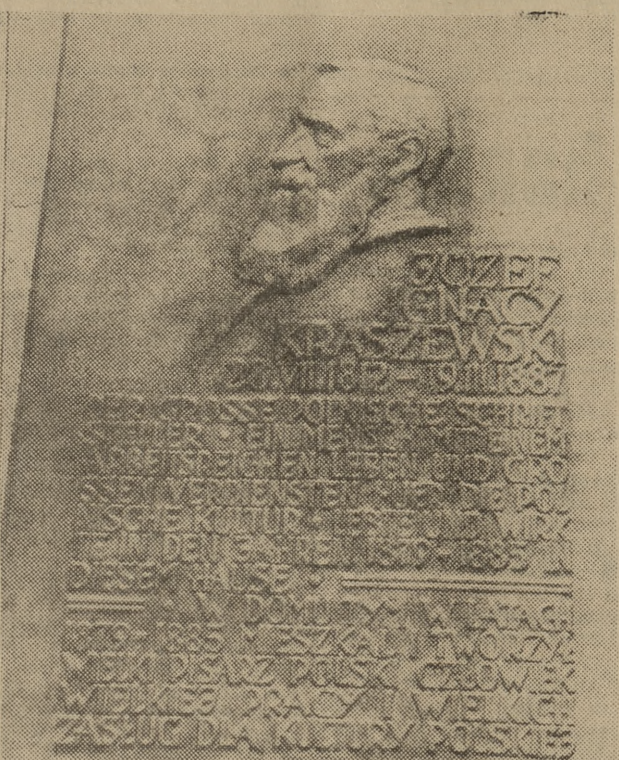
Pierwszych 1000 metrów tkaniny dekoracyjnej zeszło z krosien uruchamianej obecnie w Żarach w woj. zielonogórskim fabryki materiałów meblowych i dekoracyjnych mieszczącej się w zabudowaniach tzw. „SŁONCE” przy ul. Broni Panczernej. Przez ostatnie cztery lata „SŁONCE” służyło jako magazyn maki. Dopiero z inicjatywą Zielonogórskiej Fabryki Dywanów rozpoczęto w ub. r. prace remontowe i adaptacyjne w obiekcie. Dziś w jasnych halach „SŁONCE” stoi gotowych do obłożenia 60 krosien, w tym 30 „zakardów”, do wyrobu tkanin deseniowych. (ZAP)

Wzrost przewozów transzytowych

W I kwartale br. porty polskie przeładowały 663.304 tony ładunków transzytowych, z czego na import przypada — 531.700 ton. Jak informuje Ministerstwo Żeglugi w ostatnim okresie br. zanotowano poważny wzrost przeładunków i przewozów transzytowych. Jest to przede wszystkim wynik zawartego porozumienia pomiędzy Polską a Czechosłowacją w sprawie zacieśnienia współpracy na odcinku obsługi transzytów. Obecnie toczą się rokowania z NRD i Republiką Demokratyczną, mające na celu zawarcie analogicznego porozumienia. Rozmowy na temat zwiększenia transzytu węgierskiego rozpoczną się we wrześniu.

Rozliczenia za usługi transzytowe dokonujemy w wolnych dewizach i w clearingu.

KRASZEWSKI — POPULARNY W NRD



W Dreźnie odsłonięta została tablica pamiątkowa ku czci Kraszewskiego. Tablica znajduje się na domu, w którym przez wiele lat żył i tworzył J. Kraszewski. Fot. — CAF

Tysiąclecie i tysiąc zaniedbań

Na „nieznanym” szlaku

Przygotowania do obchodu Tysiąclecia wzbudziły zainteresowanie kolebką państwowości polskiej nie tylko wśród naszego społeczeństwa, lecz również za granicą, głównie w Czechosłowacji i Związku Radzieckim. Dowodem tego jest ruch turystyczny, kierujący się na tzw. „Szlak Tysiąclecia” — do Biskupina, Kruszwicy i Gniezna. Nielicznych turystów spotkać można w Strzelnie, Mogilnie, Trzemesznie a nawet w mało spopularyzowanym Gieczu.

Ruchem tym jesteśmy... zaskoczeni i do niego nie przygotowani. Szlak Tysiąclecia leży w zasięgu dwóch komitetów obchodu: poznańskiego i bydgoskiego, które bezpośrednio z sobą nie współpracują, a plany ich i zamierzenia schodzą się dopiero w Krajowym Komitecie w Warszawie. Tymczasem kolebka państwowości polskiej stanowi historyczną całość i porozumienie między dwoma komitetami, skoro jednego nie być nie może, winno być jak najściślej. Szczególnie chodzi tu o sposób popularyzacji obiektów zabytkowych, położonych wzdłuż tego szlaku i ich odnowienie.

Dotychczas każdy z wojewódzkich komitetów opracowuje własny plan obchodu i układa własne preliminarze budżetowe. Nie pokrywają się również z granicami województw prace naukowców. Badania w Kruszwicy prowadzi Instytut Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk, pracami zaś nad wykopaliskami w Biskupinie i na Pałukach kieruje Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Brak koordynacji działań sprawi, że Biskupin, najbardziej atrakcyjny obiekt dla zagranicznych naukowców i turystów, został w tegorocznym ruchu turystycznym propagandowo zaniedbany. Pałuki ze

*) Szlak ten nie wiadomo po co nazwano z łacińskiego Szlakiem Millennium (red.).

Zninem, tradycyjnie ciąga do Poznania i czują się sztucznie związane z Bydgoszczą.

Rozmawiałem z jednym z działaczy kulturalnych ze Żni na, który opowiadał, jak to nauczyciel J. Hlawaček z Brna Morawskiego, chcąc zwiedzić Biskupin, daremnie szukał popularnych publikacji w księgarniach i kioskach. Na żadnym z dworców kolejowych obydwo województw nie znalazł informacji, jak dojechać do tej sławnej w całej Europie miejscowości. Zapytani kolejarze w Toruniu nie bardzo orientowali się gdzie leży Biskupin. A gdy jeden z nich powiedział, że jest to wieś pod Wenecją (jest taka stacja), Czech sądząc, że to żarty — zdenerwował się bardzo. Znając umiejętności propagandowe Czechów i Słowaków, możemy być pewni, że taki Biskupin miałby u nich bogatą, nie tylko literaturę popularną, ale i publikacje naukowe w obcych językach, dostępne w księgarniach.

Prace badawczo-naukowe mają objąć dzieje Polski do XIII wieku. Jedną z instytucji naukowych w Poznaniu posiada podobno w tece 60 opracowań z zakresu archeologii, historii, antropologii, etnografii i historii sztuki, ale wśród nich nie ma opracowań popularnych, dostępnych dla turystów krajowych i cudzoziemców.

Wiemy, że proces produkcji książki jest u nas długi. Trzeba się z tym liczyć, że dzieło oddane na jesieni br. do druku może ukazać się z końcem przyszłego roku, a nawet w 1960 r., tj. w roku oficjalnie rozpoczynającym Tysiąclecie. Celem przyspieszenia edycji wydawnictw popularyzatorskich, dotyczących Szlaku Tysiąclecia, powinno nastąpić jak najszybsze skoordynowanie prac komitetów: poznańskich (miejskiego i wojewódzkiego) i bydgoskiego. Komitety te znajdują jak najczelniejszą pomoc komitetów lokalnych, które dostarczyć mogą cenne, nie znane materiały do dzieł danej miejscowości. Dotychczas komitety lokalne pracują w odosobnieniu.

Ów brneński entuzjasta naszej przeszłości mówił, że dla popularyzacji historii miast kołbki państwowości polskiej, jako cudzoziemiec chętnie by wdział na rynkach Kruszwicy, Mogilna, Strzelna, Trzemeszna lub innych mniej znanych miejscowości ustawione tablice, z krótkim opisem ich dziejów i znaczenie dla historii państwowości polskiej. Jeżeli na gmachach zabytkowych w wielkich miastach wdzimy tablice informacyjne, dlaczego nie można by umieścić takich tablic na rynkach miast historycznych. Opracowaniem treści tablic mogłyby zająć się urzędy konserwatorskie.

Na Szlaku Tysiąclecia znajdują się nie tylko historyczne miasta, które odegrały rolę w dziejach państwowości polskiej, mamy tam również wiele zabytkowych budowli z epoki późniejszych, związanych z kulturą naszego narodu. Weźmy choćby taki pałac Nawarze, dzieło głośnego architekta doby stanisławowskiej Zawadzkiego, twórcy pałacu w Dobrzycy, związanego z poetą A. Mickiewiczem. Dalej dworek w Kłokowicach, w Linowcu, Kikole i inne. Zdeponowane one zostały nie na skutek działań wojennych, lecz po zakończeniu wojny. Gdyby takie tablice pamiątkowe wmurowano szybko po wojnie, nieświadomości znaczenia tych obiektów użytkownicy powstrzymaliby się, być może, przed ich niszczeniem. Obecnie odnowienie ich pochłonie znaczne koszty.

O ile rok biejący zaskoczył nas, gdy chodzi o zwiedzanie miast i zabytków na Szlaku Tysiąclecia, czas wyciągnąć z tego wnioski i we wspólnym działaniu komitetów województw poznańskiego, bydgoskiego i zielonogórskiego w roku przyszłym zaopatrzyć księgarnie, kioski „Ruchu” — w literaturę popularną, pocztów-

ki ilustracyjne oraz umieścić na dworcach kolejowych plakaty, choćby o Biskupinie. Ruch turystyczny w 1959 r. będzie na pewno większy.

Henryk BARAŃSKI

Odbudowa nabrzeży

w porcie gdyńskim

W basenie jachtowym im. gen. Mariusza Zaruskiego prowadzone są prace przy odbudowie najbardziej zniszczonego falochronu wschodniego, który osłaniać będzie znowu basen od strony Zakł. Gdńskiej. Dotychczas Brygada Zjedn. Budownictwa Inż. Morskiego zrekonstruowała ok. 69 m części podwodnej falochronu. Załoga ZBIM kontynuuje także odbudowę nabrzeża Francuskiego przy gdyńskim Dworcu Morskim. Czynny obecnie odcinek tego nabrzeża zaledwie zaspokaja potrzeby związane z zawijaniem statku „Batory”. (ZAP)

5 osób zabitych

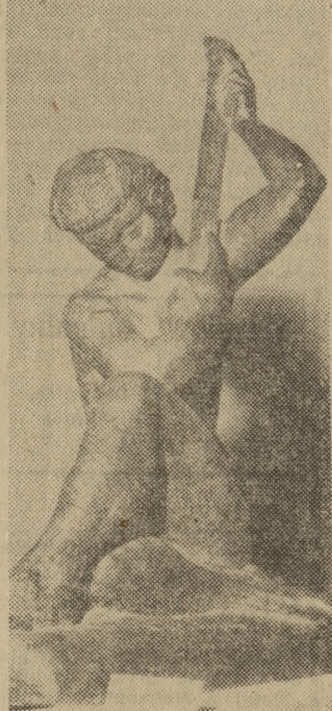
Rusztowanie z ludźmi zawaliło się w kościele

4 bm. zdarzył się w kościele w Tyszwowcach (pow. Tomaszów Lubelski) tragiczny w skutkach wypadek. W czasie prac remontowych zawaliło się nagle rusztowanie, na których znajdowało się ponad trzydziści mieszkańców Tyszwowca i okolicznych wsi pracujących przy odnawianiu wnętrza kościoła. Pięć osób, w tym cztery kobiety i jeden mężczyzna, poniosło śmierć na miejscu. Dwa dziesięć osób doznało poważnych kontuzji.

Ranni zostali umieszczeni w szpitalach w Tomaszowie, Zamostku i Lublinie. Stan zdrowia kilku ofiar wypadku budzi poważne obawy. Do Tyszwowca przybyli przedstawiciele prokuratury i organów MO, którzy przystąpili do ustalania przyczyn tego tragicznego wypadku.

Według pierwszych relacji przyczyną zawalenia się rusztowania była ich wadliwa konstrukcja oraz brak fachowego nadzoru ze strony rady parafialnej, która wspólnie z miejscowym proboszczem kierowała pracami remontowymi. (PAP)

WYSTAWA RZEZBY RUMUŃSKIEJ W WARSZAWSKIEJ „ZACHECIE”



Caragea Boris-Akt z mandoliną. CAF — fot. Czarnogórski

Dwór Artusa załężni życiem

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego przydzieliło 4 miliony zł na adaptację słynnej gdańskiej Zbrojowni oraz Dworu Artusa dla celów handlowych. I tak, kosztem 3 mln. zł na parterze Zbrojowni (na której piętrach mieści się Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych) utworzony zostanie pałac na wzór krakowskich Sukienic, gdzie w 40 sklepach mieścić się będą stolska takich przedsiębiorstw handlowych jak: CPLIA, Dosa, Jubiler, MHD i inne. Ożywi się również Dwór Artusa, w którym kosztem miliona zł powstanie wielka restauracja, największa spośród istniejących dotąd w Gdańsku.

Dzięki inicjatywie MHW, dwa znane w świecie gdańskie zabytki zostaną wcielone w życie współczesnego Gdańska i tym samym przestaną być martwymi tylko obiektami. (ZAP)

Pracownicy poszukiwani

Fryzjerów męskich przyjmie natychmiast RSP Fryzjersko-Kosmetyczna, Poznań, ul. Garbary 64. K4436

Fachowca branży tworzyw sztucznych na kierownika oddziału co najmniej z średnim wykształceniem i długoletnią praktyką zatrudnimy zaraz. Mechanika do remontu maszyn (prasy, wtryskarki itp.). Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia: Poznańskie Przedsiębiorstwo Konfekcji i Galanterii PT, Poznań, ul. Artyleryjska 2. K4529

Praca

Gospożę z gotowaniem do lekarza na wyjazd (woj. poznań) na dobrych warunkach przyjmie zaraz. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22796g.

Uczeń powyżej 16 lat potrzebny. Poznań, Różana 13a (stolarnia). 22811g

Potrzebna pomoc domowa — rencistka do pracujących małżeństwa z dzieckiem w wieku szkolnym. Zgłoszenia: Garbary 61 m. 14, od godz. 18-20. 22803g

Ucznia i uczennice (b. zdolnych) od lat 16 przyjmie nowoczesny zakład fotograficzny. Oferta listowna przesłać pod adresem: Foto „Dana”, Wągrowiec, ul. Kościuszki 63. 22813g

Kupno

Maszynę do szycia kupię. Poznań, Chłapowskiego 3 m. 3. 22768g

Silnik elektr. 4 kW 1.300 obr. lub spalinowy kupię. Zgola, Poznań, Masztalarska 7a. 22799g

Kupię rower z importu. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22839g.

Przewielebnemu Ks. Rektorowi Czesławowi Białkowskiemu, Wielkiemu Księżu, Generałowi Kierownikowi Delegacji Związku Inwalidów Wojennych PRL, Powstańcom Wlkp., ZBOWID, Woj. Związkowi Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług, Radzie Nadzorczej i Zarządowi Okręgu Związku Spółdzielczości Inwalidzkiej, Spółdzielni Inwalidów „Równość”, Harcerzom, wszystkim Kolegom b. wojskowym i cywilnym, Współpracownikom, Kierownikom i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie mego drogiego męża, sp. **KAPITANA STANISŁAWA SERAFINA** inwal. wojennego — ciężko poszkodowanego z wojny 1939 r. oraz za liczne złożone wieniec i kwiaty, tudzież wraży współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa **ZONA** Poznań, ulica Palacza 102. 23107g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na kołkach, drewniane gąte oraz dla lalek poleca: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 21215g

Sprzedam motocykl BMW 350 w dobrym stanie. Szamotyły, Dworcowa 42. 22722g

Wózki dziecięce autka drewniane, koszykowe, spacerowe czeskie na kołkach kulowych — nowoczesne, drewniane, gąte, dla bliźniąt oraz lalek poleca: H. Świerlik, Poznań, Wrocławska 13. 22800g

Sprzedam norki trójkami, ciemne, pełnowartościowy materiał hodowlany, wybor dozwolony. Szamocin Bolesław Kowalski, ul. 19 Syczenia 2, tel. 64. 28111p

Sprzedam 10 do 15 uli z pszczołami kompletne. K. L. Leszno, ul. M. Buczka 2. 28117p

Sprzedam z powodu wyjazdu 2 samochody osobowe w idealnym stanie na nowy ogumieniu, wzgl. zamienię na samochód zagraniczny. Stanisław Pytlak, Rogoźno Wlkp. 28121p

Sprzedam nową Warszawę, 2 samochody osobowe w idealnym stanie oraz gospodarstwo rolne 12 1/2 ha w pobliżu miasta. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28120p.

Sprzedam maszynę szrotomłotną wyrób H. Cegielskiego w bardzo dobrym stanie. Bronisław Pawlicki, Miejska Górka, Kobylńska 17. 28122p

Sprzedam agregat chłodziący na kabine oraz samochód ciężarowy 1.000 kg — Olsztynski, Luboń, ul. Waryńskiego 6. 22792g

Sprzedam wózek — spacerówkę, gąte, drewnianą w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Świerczewskiego 26a m. 2. 22805g

Lokale

Pracująca rencistka poszukuje pokoju (może być wspólny). Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22769g

2 pokoje z kuchnią w blokach przy Śródcie zamienię na równorzędne w okolicy Placu Wielkopolskiego. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22770g.

Przyjmę na pokój sublokatorski samotnego pana lub panią za wypocześnie 20.000 zł. Wiadomość: Poznań, tel. 623-91, od godziny 16. 22780g

Pracująca poszukuje pokoju zaraz. Warunki do omówienia. Wspólny niewykłuczony. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22804g.

Lokal handlowy 32 m², Jężyce zamienię na 20 do 25 m². Warunki do omówienia. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22809g.

Dnia 4 sierpnia 1958 r. zmarła nagle namaszczona Olejami św., moja kochana żona, nasza ukochana matka, babcia, teściowa, siostra i ciocia, sp. **Kazimiera Czech**

z domu Sejkowska Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni **MAŁŻ. DZIECI I RODZINA** Poznań. 23628g

Nieruchomości

Kupna 100 gospodarstw rolnych, spieszenie poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53. 22618g

Domek — pokój z kuchnią 1.350 m², ogrodu opłotowanego w Poznaniu, przy ul. Lechickiej, 5 min. od trólebusu — sprzedam. ewentl. warunek — mieszkanie. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22781g.

Oddam w dzierżawę 7 morgów ziemi ogrodowej, częściowo zadzewionej wraz z zabudowaniami. Zgłaszać się pod adresem: J. Komorniczak, Niepart, pow. Gostyń. 22794g

Gospodarstwo 36 ha spiesznie sprzedam z powodu choroby, budynki, ziemia dobra, światło, szkoła, kościół 7 km od Gniezna, 2 km od stacji. Tadeusz Lawrence, Kędzierzyn, pow. Gniezno. 28119p

Sprzedam 4 1/2 ha ziemi przywójnej, średniej jakości bez budynków, w całości lub częściowo, przy autostradzie Poznań-Wrzesz. Cena 5.000 zł za morg. Potocki, Brzeźno, poczta Guitowy, pow. Środa. 22778g

Zguby

Zgubiono prawo jazdy samochodowe II kategorii nr 0558/55 wydane przez Prez. MRN Wrocław. Jan Męjska, Turek, Zeromskiego 38. 27638p

Pozostawione w taksówce MPK (zielona) w niedzielę, 27 VI. 1958 r. w godzinach rannych tekście podręcznika z dokumentami na nazwisko Maksymilian Kümhel, Pleszew, wraz z dowodami osobistymi. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, ul. Dąbrowskiego 66 m. 6. 22878g

Różne

Suknie ślubne, welony, ubrania, nakrycia do chrztu w dużym wyborze poleca Wypożyczalnia, Poznań, Armii Czerwonej 35. 21609

Składam serdeczne podziękowania dr. Bernardowi Piewińskiemu z Damasławka, pow. Wągrowiec za wyleczenie mnie z 4-letniego ciężkiego reumatyzmu. Józef Koldus, Obiecanowo, pow. Żnin. 27626p

Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-3

Korekta granic gromadzkich

Od dłuższego już czasu wielu mieszkańców wsi i organizacji gospodarczych pisze wnioski do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej o włączenie ich wsi do sąsiedniej gromadzkiej rady narodowej. Mieszkańcy Sowin, Wydartowa, Kawcza i Pakówki domagają się przesunięcia ich z gromady Golina Wielka do gromady Bojanowo, mieszkańcy Łaszczyna i Żylic chcą należeć do Sierakowa, mieszkańcy Zakrzewa do Miejskiej Górki itd. Ostatnio wpłynął wniosek członków Kółka Rolniczego z Dłoni o dołączenie ich do gr. w Miejskiej Górze. Wszystkie wnioski świadczą, że w 1954 roku przy tworzeniu nowych gromad, nie zawsze wcielano poszczególne wsie do takich miejscowości, w których mieszkańcy mogliby załatwić pozostałe sprawy gospodarcze, a zapadające wówczas uchwały były tym łatwiej, że obiecano w każdej gromadzie założyć GS, pocztę spedytorską itp.

Decyzja poddania rewizji obecnego podziału administracyjnego powiatu rawickiego zapadła już w czerwcu na posiedzeniu Prez. PRN, jednak z powodu powodzi nie można było przystąpić do jej realizacji. Obecnie w tej sprawie odbywają się w zainteresowanych wsiach zebrania wiejskie.

Według przypuszczeń, z 15 gromad pozostanie w powiecie rawickim 7 wzgl. 8 gromad, z których rad narodowych terytorialnie większych. Przyczyni się to do zmniejszenia administracji i kosztów jej utrzymania, uzyska się kilka mieszkań w powiecie i większe efekty w dużych gromadach. Sprawa zostanie we wrześniu przedstawiona Powiatowej Radzie Narodowej w Rawiczu.

(wt)



Nowinki wiejskiego handlu

- Towary z własnego importu
- Nadwyżki na eksport
- Prawie 86 milionów

Asortyment towarowy handlu wiejskiego jest systematycznie uzupełniany przez własny import, prowadzony przez „Polcoop”. W III kwartale br. w sklepach wiejskich znajduje się wiele towarów zakupionych za pośrednictwem „Polcoopu”. Będą to sprowadzone z NRD aparaty fotograficzne, harmonijki ustne, tkaniny jedwabne, radioodbiorniki „Dominanta”, „Olimpia” i „Stradivari”, akordeony „Weltmeister”, „Barkarole” oraz kredki szkolne.

Ze Związku Radzieckiego nadeszły już zegarki na rękę „Pobieda”, aparaty radiowe, rowery i motocykle. W Cze-

chosłowacji zakupiono uprząż szorową jednokonną oraz odkurzacze elektryczne.

W styczniu ub. r. powstał Zakład Obrotu Artykułami Rolnymi CRS. ZOAR-CRS zajmuje się skupem, zbytem oraz przetwórstwem różnego rodzaju produktów rolnych na terenie całego kraju. W obrocie handlowym ZOAR znajdują się warzywa, owoce, przetwory warzywno-owocowe, miód, nasiona, materiał szkółkarski, nabiał, drób, pierze, runo leśne, wyroby wiklinowe itd.

Odbiorcami ZOAR są GS i PZGS, spółdzielnie spożywców, instytucje państwowe itp. Za pośrednictwem ZOAR nadwyżki pewnych artykułów rolnych z jednych okolic kraju przekazywane są tam, gdzie ich przejściowo brak. ZOAR rozwiązał też nieznane uprzednio w handlu CRS takie dziedziny, jak na przykład dostawy drzew i krzewów owocowych (ub. roku sprzedano 120 tys. sztuk drzewek), czy dostawy grzybni pieczarek. Te ostatnie rozeszły się w ilości 5 tys. słoików kilogramowych. W ub. r. dostarczył on Rolimpexowi 1900 ton maku, 1 tonę grzybów suszonych i 60 ton grzybów (kufek w solance). Głównie jednak ZOAR CRS współpracuje z Polcoopem, przedsiębiorstwem handlu zagranicznego spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu.

W tym roku zawarto już umowy na dostawę do ZSRR i Holandii grzybni pieczarek. Plan eksportu na rok bieżący przewiduje też m. in. eksport 50 ton miodu, 100 ton drobiu białego, 150 ton marchwi, 25 ton świeżych jagód, 10 ton grzybów suszonych, 200 ton grzybów w solance, 300 ton kaszy jaglanej, 300 ton fasoli itd.

Dużą pomocą w działalności eksportowej ZOAR-u są własne przetwórnice. W Zambrowie pracuje już przetwórnica owocowo-warzywna, która zaopatrywana jest w surowiec przez 6 własnych punktów skupu grzybów oraz PZGS woj. olsztyńskiego i białostockiego. W Ostrzeszowie niedługo uruchomiona będzie duża przetwórnica drobiarska, która dostarczać ma drób tuczony i pierze.

Prawie 86 mln. wydatkowała spółdzielczość samopomocy w 1957 roku na cele społeczne. W porównaniu z 1948 r. suma ta wzrosła o ponad 62 mln. zł.

Akcja socjalna rozwijała się

Wieści z Ostrowa

Na remonty domów mieszkalnych powiat ostrowski otrzymał w bieżącym roku 750 tys. zł. Suma ta jest jednak za mała, pokrywa jedynie 75 proc. potrzeb.

W pierwszym półroczu br. przeprowadzono remonty kapitalne 25 budynków. Z liczby tej największą, bo aż 15 budynków, naprawiono w Skalmierzycach. Do końca roku remonty przeprowadzone zostaną jeszcze w 29 domach. (mi)

J. P.

PCK uczy, pomaga wychowuje

Za przykładem pierwszych

Bomysłne wieści o przebiegu żniw dochodzą do nas z różnych okolic Wielkopolski. Ziarno z pierwszych omlotów zaczyna napływać coraz szerszym strumieniem do magazynów PZZ. Wzrasta liczba rolników, którzy całkowicie rozliczyli się z państwem z obowiązków dostawy zboża. Np. w pow. chodzieńskim do takich gospodarzy należy Ludwik Zaradnik ze wsi Szamoty, który wykonał roczny plan dostawy zboża w 100 proc., dostarczając do punktu skupu w Szamocinie 1.257 kg żyta.

Kronika wypadków

• W miejscowości Franolka (pow. Września) jednoroczne dziecko wpadło do stawu i utonęło.

• Gostawice (pow. Konin). Wywróciła się przyczepa od traktora przynajmniej Czesława Skrzypczaka. Doznał on ciężkich obrażeń.

• Ostatnio w Nietuszyńcu (pow. Konin) 3-letnia Bogumiła Jaskulska wpadła pod samochód i została lekko ranna.

• W Prusinie (pow. Międzychód) obywatel holenderski Edmund Walczak nie ponosząc winy za wypadek potrącił autem 13-letniego Bolesława Talarka.

• W Jarocinie Ryszard Pawłowski wskutek złych hamulców przejechał samochodem ciężarowym 5-letniego Leszka Mizgalskiego, który odniósł ciężkie obrażenia.

• W Zerkach (pow. Środa) samochód ciężarowy prowadzony przez Stanisława Pawlaka najechał 73-letniego Józefa Poznańskiego. Staruszek doznał ciężkich obrażeń. Kierowcę zatrzymała milicja.

• Na stacji PKP Miłostaw (pow. Września) z pociągu wypadła 31-letnia Emma Rajman, wskutek czego została lekko ranna.

• Podczas kąpiel w stawie utonął w Świątobowie (pow. Koło) 6-letni Władysław Górczewski.

• W Kotlinie (pow. Jarocin) Stefan Wasilewski jadąc motocyklem wpadł na przydrożne drzewo. Motocyklista doznał lekkich obrażeń.

• 5-letni Zbigniew Guzik wpadł w Ślupcy do stawu. Wydobyto zwłoki. (ak)

W pow. jarocińskim przodownikami okazał się St. Miłkołajczak z Kotliny, który ze swego 11-hektarowego gospodarstwa odstawił 2.748 kg żyta. Wykonał także roczny plan dostaw zboża jego sąsiad Kazimierz Biadała, PGR-y jarocińskie sprzedały ogółem 26 ton zboża, a gospodarze indywidualni ok. 4 tony.

Pierwsze omloty rozpoczęto również w pow. wolsztyńskim. Pięciu rolników wykonało roczne plany dostaw zboża w 100 proc. Są to: Józef Boczek ze wsi Mochy, Franciszek Myczkowski z Kłębowa, Sylwester Graczy z Dąbrowy, Izidor Stachowiak ze Stradynia i Albin Fiedasiewicz ze wsi Nalek Wielki.

Za przykładem Antoniego Plewki z Jutrosina poszli inni rolnicy w pow. rawickim. Władysław Waszyński ze Szkaradowa dostarczył do punktu skupu 750 kg żyta, rozliczając się w ten sposób całkowicie z państwem. Poza tym do pierwszych dostawców zboża należą w tym powiecie: Feliks Kowalski z Rogoźewa, Jan Wojtyczka z Białogórkami i Błażej Hanus z Górczek. PGR Sołwiny sprzedało już 25 ton zboża, Gościejewice — 10 ton a kolonia rolna w Kawczu — 10 ton. (emp)

Rajd do Buku

Oddział Polskiego Tow. Tur. Kraj. w Buku od 15-17 bm. organizuje „Rajd Pieszy do Buku” na trasach: trzydniowej półtora i jedno-dniowej; w każdej mogą uczestniczyć drużyny 3-6 osobowe. Zgłoszone przez oddz. PTTK, harcerstwo i inne organizacje. Planowany jest także zlot kolarzy i motorowców.

Zgłoszenia należy składać u Anny Bąk Sp-nia „Bukowianka” — Buk, Rynek 2. Regulaminy i karty uczestnictwa w Zarządzie Okręgu PTTK — Poznań, Stary Rynek 91.

Pocztówka z Poznania

Teatru za wyjątkiem Operetki pozamykane. Jedynie ki na wnoszą w poznańskie życie trochę urozmaicenia. Także w księgarniach ruch słaby, chociaż za parę tygodni rozpoczyna się nowy rok szkolny. Mamusi uganiają po sklepach w poszukiwaniu podszewki czarnej lub granatowej na fartuszek szkolny dla swoich pociec. Niestety, tak samo nie ma ich, jak w Waszych miastach i miasteczkach. Ten

dział przemysłu włókienniczego nie sprostał zadaniu.

A w budownictwie? W tej chwili spółdzielnie budowlane stawiają blisko 500 domków jednorodzinnych. Największą sensację budzi gmach przy ul. Walki Młodych, który otrzymuje kolorowy tynk. Również barwnie ma wyglądać dom przy „Bazarze”. Ta nowość rozbija poznaniaków na dwa obozy. Wielu z nich cieszy się z tego i twierdzi, że wniesie to duże ożywienie w wyglądzie miasta, a przeciwnicy zaś uważają, że to tylko ośpienie. Czy kolorowe domy są ładne, przekonajcie się sami, zaglądając przy okazji do stolicy województwa.

Na rynkach targowych tłoczno. Stragany nie mają się gdzie pomieścić, bo i sprzedających i kupujących coraz więcej. Nie dziwny się, owoce przecież tanie, panie domu zaś w pełni przygotowań prawowych.

W restauracjach więcej twarzą obcych, niż „poznaniaków”. To turyści gromadnie i pojedynczo wędrujący przez Poznań. Tu i ówdzie pożywiamy się małżonkowie, których żony z dziećmi wyjechały na wczasy nad morze lub w góry.

I sam Poznań się „uturytyczył”. Mój kolega, który w niedzielę objechał podpoznańskie okolice, stwierdził, że każdy prawie skrawek polany nad Wartą, w ustroniach leśnych jest okupowany przez rodziny. Namioty dają im schronienie w razie burz i chłód w razie zbyt wielkich upałów.

Akurat przy kończeniu tej pocztówki dowiaduję się, że w Poznaniu jest bułgarski zespół pieśni i tańca.

Za oknem niebo bezchmurne, słońcem zalane domy. Dochodzi tu, do ciszy redakcyjnej, go pokoju, szelest drzew i rzadki turkot ruchu ulicznego.

J. P.

Sport

Czołówka lekkoatletów Polski i NRD w Poznaniu

Przed lekkoatletycznymi mistrzostwami Europy, które odbędą się w ostatniej dekadzie sierpnia w Sztokholmie, jeszcze raz zobaczymy naszą czołówkę w międzynarodowych zawodach z reprezentacją NRD na Stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu.

Będzie to ostatnia próba sił przed ciężkim egzaminem w Szwecji, dokąd wyjeżdża ekipa Polski w składzie 72 osób, w tym 54 zawodników i zawodniczek. Na poznańskim stadionie powitamy bohaterów wielkiego meczu Polska — USA rekordzistę świata Chromika, dalej Ważnego, Makomaskiego, Kaźmierskiego, Zimnego, Krzesińskiego, Rusa, Schmidta, Sidła, Piątkowskiego, Skupnego, Wachowskiego, Orywała, Janiszewską, Chojacką, Ciastowską i in. Niemcy przybędą w silnym składzie. Pragną m. in. pobić rekord świata w sztafecie 4x1500 m. W tym pojedynku wezmą udział dwie sztafety polskie.

Sobotnie zawody będą największą imprezą lekkoatletyczną tegorocznego sezonu w Polsce.

(tp)

Po radość i zdrowie

Powszechny rozwój wychowania fizycznego wśród dorosłych i młodzieży, nie goniący wyłącznie za wynikiem czy rekordem sportowym, staje się ogólną troską społeczeństwa. Ten też cel postawiło sobie powołane do życia Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej.

Pierwszy okres organizacyjny TKKF i jego ognisk potwierdza, że obrano słuszną drogę. Dążeniem naszych ognisk jest połączenie wychowania fizycznego w sposób jak najbardziej naturalny z pracą wychowawczą, wypływającą z potrzeb ludzi.

Dotychczasowe dowody liczbowe działalności TKKF w kraju można ująć w kilka liczb, które najlepiej obrazują, czego dokonano po okresie organizacyjno-koncepcyjnym. W prezydiach rad narodowych zarejestrowanych jest ponad 200 TKKF (w trakcie organizacji jest dalszych kilkadziesiąt towarzystw). Przy zakładach pracy istnieje przeszło 800 ognisk, a ilość ich stale wzrasta. W Bezmale 900 zespołach ćwiczących około 10 tys. osób uprawia gimnastykę, gry ruchowe, strzelectwo, sport kajakowy i żeglarski itp. Istnieje ponad 100 ośrodków wypoczynku niedzielnych i terenów campingowych, gdzie przeprowadza się m. in. naukę pływania, żeglarską itd. Akcja ta rozwija się również w Wielkopolsce.

Przy Związku Federacji Budowlanych w Poznaniu owocną działalność rozwija Komisja Okręgowa Ognisk TKKF. Jednym z kierowników tej akcji jest Zdzisław Płazki. Skupia ona 10 ognisk zakładowych, 4 w Poznaniu i po jednym w Smiglu, Trzciance, Gnieźnie, Wągrowcu, Środzie i Wrześni.

W Skorzęcinie (pow. gnieźnieński), nad brzegami wielkiego jeziora, wśród sosn i dębów wyrósł piękne miasteczko campingowe Związku Ognisk TKKF przy Przedsiębiorstwie Budowlanym w Gnieźnie. W tym miasteczku rozlokowanych jest 10 domków campingowych jednorodzinnych i trzy barakowoz-y, mieszczące po kilka osób. Zarząd Ogniska, który włożył wiele wysiłku w stworzenie swym pracownikom warunków dla pogodnego spędzenia czasów letnich na łonie natury, stanowią: Dionizy Frąckowiak, Alfons Krajka i Czesław Piskorz. Najwięcej jednak zasług około powstania ogniska i stworzenia ośrodka campingowego ma członek Rady Zakładowej Franciszek Maciejewski.

— Ile wynosi koszt pobytu w miasteczku campingowym? — zapytaliśmy p. Maciejewskiego. — My pobieramy tylko 6 zł za dostarczanie obiadów, które dowożą się z kuchni Gnieźnieńskiej Rzeźni. Rodziny utrzymują się same. Na miejscu otrzymują mleko, chleb, napoje itp. artykuły. Poza tym nie opłaca się niczego, ani za podłączony prąd elektryczny, za kąpiel i żaglówki z wypożyczalni. Za zezwoleniem PGR Winlary wolno swobodnie wędkować na całym jeziorze.

Dzięki wydatnej pomocy ze strony dyr. Bernarda Kowalskiego, który wraz z rodziną również korzysta z czasów, członkowie ogniska wybudowali obszerną kuchnię, która zostanie uruchomiona w przyszłym roku. Będzie ona służyła wszystkim w tym ośrodku korzystającym z wczasów. Wybudowano ponadto przeszło 50 m długi pomost wraz ogrodzeniem do kąpiel.

Skorzęcin — to znana szczególnie mieszkańcom powiatu gnieźnieńskiego miejscowość letniskowo-wypoczynkowa. W dniach świątecznych korzysta z kąpiel, pięknej plaży i wypoczynku do 4000 osób.

W ostatnich dniach odbył się w Skorzęcinie pierwszy zlot TKKF naszego województwa pod kierownictwem prof. mgr. Burelki z WSWF w Poznaniu. Jego zdaniem — sport został tu właściwie potraktowany. Ma on służyć czło-wiekowi, a nie sportowi człowieka.

Tadeusz PACZKOWSKI



Wejście do miasteczka campingowego ogniska Budowlanych w Skorzęcinie strzeże „Baba-Jaga”. Jednorodzinny ten domek posiada m. in. elektryczne oświetlenie, kuchnię, jest radiofonizowany, — jednym słowem — prezentuje się okazale.

Na zdjęciu grono wczasowiczów podczas popołudniowej pogawędki z ob. Maciejewskim (zupelnie na lewo). tp.

Fot. K. Przychodzki